

Warszawa, 27 lutego 2015r.

**Stanowisko prezesów zarządów ROD z okolic Warszawy
w sprawie odmowy rejestracji Statutu PZD**

**Prezydent Warszawy
Hanna Gronkiewicz-Waltz**

Szanowna Pani Prezydent!

Działkowcy są zaniepokojeni odmową rejestracji statutu PZD, która jest niczym innym jak przejawem dyskryminacji i bezpardonowego dążenia do eksterminacji stowarzyszenia ogólnopolskiego, które od wielu lat stoi na straży praworządności i rozwoju ogrodów działkowych w Polsce. Jesteśmy zszokowani sposobem działania Prezydent Warszawy, która już jawnie wyraża swoją niechęć do środowiska działkowego i nie ukrywa swojego stanowiska. Co dziwniejsze za stanowiskiem tym podążył niesłusznie Referendarz Sądowy, biorąc postawione przez Prezydent Gronkiewicz-Waltz zarzuty za wiarygodne i godne uwagi. Tymczasem zarzuty Pani Prezydent są niezgodne z rzeczywistością. Nadzwyczajny Krajowy Zjazd Delegat PZD był wbrew Pani obawom i sugestiom wybrany w sposób zgodny z prawem w oparciu o dotychczasowy statut, tak jak nakazuje to ustawa o ROD z 13 grudnia 2013r.

Zdajemy sobie sprawę z ogromu prac wielu osób, które rzetelnie analizowały przepisy oraz wzięły pod uwagę wszelkie propozycje zmian, wynikające z toczącej się ogólnokrajowej dyskusji nad wypracowaniem jak najlepszego Statutu. Wiemy również, jak trudno jest przygotować projekt, który nie będzie mógł być podważony przez nieprzychylne ugrupowania i instytucje. W naszej opinii odmowa rejestracji statutu PZD pokazała, jak silny jest lobbing przeciwko Polskiemu Związkowi Działkowców i setkom tysięcy działkowców, którzy przynależą do tego stowarzyszenia. Odmowa sądu wychodzi naprzeciw oczekiwaniom władz stolicy na czele z Prezydent Warszawy Hanną Gronkiewicz-Waltz jako Starostą Grodzkim. Patrząc na całokształt działań Miasta Stołecznego Warszawy trudno nie odnieść wrażenia, że kolejne działania

są wysoce zamierzone i układają się zmyślną układankę, której celem jest wyrzucenie ze stolicy ogrodów działkowych i działkowców. W tę historię idealnie wpisują się problemy roszczeniowe z dekretem Bieruta na czele i dążenie ponad wszystko do oddania spornych ogrodów działkowych w ręce „dekretowców”.

Przytaczane argumenty, które pozwoliły lekką ręką odrzucić wniosek o rejestrację statutu PZD, są wydumane i tworzone na siłę. Deklarujemy jednak, że w naszej walce nie poddamy się nawet na chwilę. Będziemy walczyć o nasze ogrody i nasz Związek do ostatnich sił. Zgody na tak bezpardonowe działania skierowane przeciwko nam nie było i nie będzie. Działkowcy choć w większości emeryci i renciści mają w sobie wiele samozaparcia i sił do walki o to, co dobre i właściwe. Z przykrością stwierdzamy, że Pani Prezydent zatraciła wszelkie poczucie tego, co jest właściwe i dobre dla społeczności warszawskiej. Godne ubolewania jest to, co wyczynia Pani względem działkowej rzeszy tysięcy warszawskich rodzin. Działkowcy odpowiednio to docenią. Żyjemy w zgodzie z naturą, a w przyrodzie nic przecież nie ginie.

**Uczestnicy narady prezesów zarządów Rodzinnych Ogrodów
Działkowych z okolic Warszawy**